

Cztery piki skurczybyki
JAN BLAJDA



Sprawiedliwości stało się zadość

Prezentowane dzisiaj rozdanie zostało faktycznie rozegrane, wszyscy uczestnicy byli absolutnie trzeźwi.

♠ A93		
♥ KD6		
♦ !0765		
♣ K64		
♠ DW2		♠ K
♥ W87		♥ 10532
♦ A8432		♦ KW9
♣ W7		♣ D10982
	♠ N	
	♥ W	♥ E
	♦ S	
	♣ 1087654	
	♥ A94	
	♦ D	
	♣ A53	

S rozgrywał cztery piki a W rozpoczął od blotki karo. E dołożył dziewiątkę i S bez zmrużenia oka skasował lewą na singlową damę. Pik z ręki, walet od W as z dziadka i król od E. Jak z tego widać do tego momentu akcje pary NS poszybowały wysoko w górę. Dziewiątka pik z dziadka i po wzięciu lewy na damę, W kontynuował pierwotny pomysł i zagrał blotkę karo. Rozgrywający przebił i rozpoczął defiladę pików, do których pozbył się z dziadka dwóch trefli i kiera. Następnie mały kier do mariasza w dziadku i po królu dama kier. W tak zwanym międzyczasie E wykonał brzemienne w skutki zagranie, pozbywając się króla karo. Ale ponieważ rozgrywka koloru karowego bardzo przypadła graczowi S do gustu, spróbował karo z dziadka i trzy lewy karowe stały się łupem gracza W. Bez jednej sprawiedliwości... itd. Opisany powyżej manewr został przed wielu laty ochrzczoney przez wybitnego gracza amerykańskiego Edwina Kantara mianem rozgrywki z kompresją wielokrotną. Postępowanie wistowe pary WE jak dotąd nie zostało ochrzczone (czekamy na inteligentne propozycje)

Nasz dyżurny analityk Piotr Stopa dołożył wartościowe trzy grosze do bardzo ciekawego rozdania prezentowanego w ubiegłym tygodniu. Powtarzamy diagram:

♠ KW		
♥ 5		
♦ D6		
♣ W10986543		
♠ AD2		♠ 543
♥ AK1086		♥ D97432
♦ A43		♦ KW85
♣ 72		♣ -
	♠ N	
	♥ W	♥ E
	♦ S	
	♣ 109876	
	♥ W	
	♦ 10972	
	♣ AKD	

Próbujemy wziąć dwanaście lew grając w kiery z pozycji W, po wiście waletem trefl. Piotr zauważył bardzo ciekawy motyw rozgrywkowo-wistowy dotyczący koloru karowego. Trefla przebijamy w dziadku, kier do ręki, kolejny trefl przebity w dziadku i pomimo milczenia przeciwników (tak był na stoliku u Piotra) obraz zakrytych rąk zaczyna się przejaśniać – długie trefle u N. Powrót karem do ręki i blotka karo do króla waleta. Od N wyskakuje dama i jeżeli zawierzmy, że rozkład karowy jest jak na diagramie to przepuszczenie damy karo daje nam gwarancję sukcesu (N musi wyjść w pika lub pod podwójny renons) ale N widząc zbliżające się niebezpieczeństwo, może chytrze dołożyć damę karo do asa i rozgrywający musi szukać szczęścia w zachodzącym przymusie karowo-pikowym przeciw graczowi S. Majstersztykiem wist będzie: nieodblokowanie się trzecią damą karo i położeni jej na zagrane w drugiej lewie karo! Rozgrywający przepuści (patrz wyżej) a N znajdzie na odejście blotkę karo a w końcu weźmie należną mu lewą pikową. Jeżeli ktoś miał wątpliwości, że brydż to piękna mądra strategiczna gra, to powyższe rozdanie jest znakomitym dowodem, że tak jest !